

dr hab. Alicja Panasiewicz, prof. UP

Kraków, dnia 05.01.2019

Instytut Grafiki i Wzornictwa

Wydział Sztuki

Uniwersytet Pedagogiczny

im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

### Recenzja

dorobku artystycznego i dydaktycznego oraz rozprawy habilitacyjnej

Pana dr Zbigniewa Rogalskiego

w związku ze wszczęciem przez Radę Wydziału Sztuki

Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

postępowania habilitacyjnego w dziedzinie sztuki

w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki

### **Zleceniodawca recenzji**

Uczelnia: Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, pismo z dn. 3 grudnia 2019 r., informujące o wyznaczeniu przez CK mojej osoby recenzentem komisji habilitacyjnej do oceny osiągnięć Pana dr Zbigniewa Rogalskiego. Do pisma została dołączona pełna dokumentacja złożona przez habilitanta:

- autoreferat w języku polskim i angielskim
- dokumentacja działalności artystycznej przed i po nadaniu stopnia doktora, dokumentacja wybranych prac studentów
- dokumentacja prac wskazanych jako osiągnięcie habilitacyjne
- autoreferat (w języku polskim i angielskim)

## **Podstawowe dane personalne i kariera zawodowa**

Urodzony w 1974 roku w Dąbrowie Białostockiej. Magisterium uzyskał w 1999 r. na Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, na Wydziale Malarstwa, Grafiki i Rzeźby, na kierunku Malarstwo w zakresie Malarstwa Sztalugowego pod kierunkiem prof. Jerzego Kałuckiego.

Praca doktorska w dziedzinie sztuki plastycznej, dyscyplinie artystycznej — sztuki piękne nadana uchwałą Rady Wydziału Malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku z dnia 10.07.2015 r. na podstawie rozprawy doktorskiej *Kiedy zamykam oczy widzę galaktykę Kraba. Wpływ błędów percepcji wzrokowej na twórczość malarską*, pod opieką promotora: dr hab. Waldemara Wojciechowskiego, prof. AS w Szczecinie.

Szczecinie, Wydział Malarstwa i Nowych Mediów, Pracowni Obrazu I pod kierunkiem prof. Kamila Kuskowskiego, a od 2015 r. jest zatrudniony na stanowisku adiunkta na tym samym wydziale i pełni funkcję kierownika Pracowni Obrazu I.

28 czerwca 2019 r. zostało wszczęte postępowanie habilitacyjne na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

### **Wykaz dorobku twórczego i artystycznego po doktoracie:**

Zanim omówię dorobek artystyczny po doktoracie należy wspomnieć o rozprawie doktorskiej oraz drodze artystycznej, którą habilitant powziął, a pewne wątki są kontynuowane w dalszej twórczości. Doktorat zamyka pewien ważny etap poszukiwań związanych z doświadczeniami z własną percepcją wzrokową. skupienia się na subiektywnym sposobie postrzegania oraz czerpania inspiracji z medycznej wady oka. Z historii sztuki znane są przykłady artystów, którzy wykorzystywali wyjątkową wrażliwość i specyficzność własnego sposobu postrzegania w swojej twórczości (Cezanne, Hockney).

Tytuł cyklu doktorskiego to *Pejzaże z dna oka* – malarska kombinacja medycznych obrazów dna oka i ich interpretacja w kontekście skojarzeń z pejzażem. Artysta eksploatuje rozległe pole skojarzeniowe swobodnych form malarskich, niejednoznaczność odbioru motywów, tautologiczny fenomen patrzenia i widzenia oraz fascynację faktem, że aparat wzrokowy – tak jak i obiekty, na który patrzymy – ma swoją konkretną formę fizyczną i konkretny wizerunek.

## **Omówienie twórczości po doktoracie.**

4 lata twórczości po doktoracie to 6 wystaw indywidualnych, udział w ponad 25 wystawach zbiorowych w prestiżowych galeriach i muzeach, takich jak: Muzeum Współczesne Wrocław, Zachęta Warszawa, Muzeum Rzeźby Współczesnej w Orońsku, Galeria Raster, Muzeum Narodowe w Poznaniu, Warszawie i Szczecinie. Wystawy zagraniczne min. w Amsterdamie, Hiszpanii (Andratx), Sofii, Londynie, Berlinie, Pekinie. Dorobek bardzo ciekawy, różnorodny – efekt wyteżonej pracy koncepcyjnej.

W twórczości Zbigniewa Rogalskiego dostrzegam poszukiwania związane z psychofizjologią widzenia, w szczególności specyfiki ludzkiego oka jako aparatu optycznego przechwytyjącego światło. Jako pierwszy etap skomplikowanego procesu zwanego widzeniem oko opiera się na prawach optyki i dlatego często porównywane jest do aparatu fotograficznego. Aparat oka poddaje się różnym mechanicznym i optycznym niedoskonałościom, co dr Zbigniew Rogalski często wykorzystuje w swojej twórczości, np.: w cyklu *Łzy*, gdzie inspiracją stało się postrzeganie obrazu kinowego poprzez łzy płynące z oczu, czy też w cyklu *Pejzaże z dna oka* eksplorującym obrazy dna oka autora.

*Widzenie to zawsze dwoisty ruch między wnętrzem i zewnątrz: to wydobywanie ukrytego wewnątrz – za sprawą pamięci – odbicia zewnętrżności. Oko – pośrednik – spoczywa na granicy tych dwóch sfer. Tym, co maluje, nie jest jednak oko, lecz dłoń – ręka malarza trzymająca pędzel. „Malarz „wnosi swoje ciało” w obraz, powiada Valery. I rzeczywiście, trudno sobie wyobrazić, żeby Umysł mógł malować. Oto używając swego ciała światu, malarz przemienia świat w malarstwo<sup>1</sup>.*

Dla twórczości Pana Zbigniewa Rogalskiego istotne są działania oparte na eksploatacji doświadczeń związanych z percepcją wzrokową: *refleksy, rozmycia, nieostrość, widzenie podwójne oraz inne przeszkody były powodem moich poszukiwań i odkryć artystycznych*. Bardzo interesujące są porównania autora oka wprost do aparatu fotograficznego, powiek do przesłony, rzęs do szarego filtra. Jako artysta wykorzystujący medium fotograficzne w swojej twórczości, zarówno jako technika, jak i szkicownik, takie porównania wydają się być adekwatne, przemyślane i szczerze.

W cyklu *Chmury* habilitant zajmuje się zjawiskiem światła jako przyczyną widzenia i kreatorem efektów optycznych; eksperymenty z prześwietlaniem papierów stały się szkicem

---

<sup>1</sup>Daria Kołacka, *Sposoby widzenia, czyli szkic o ślepotcie (do użytku widzjących)*

do cyklu malarskiego. W cyklu *Błyskawice* zajmuje się rysunkiem światła przeniesionym w medium tradycyjnego rękodzieła hafciarskiego na tkaninę naciągniętą na tamborek. W obu przypadkach wykorzystuje malarskie efekty oświetlania i rysunkowe efekty kreacyjne źródła światła. W tym cyklu zapoczątkował także eksperymenty z przestrzenią i obiektem - nowe dla twórczości zadeklarowanego malarza. Nie są to próby rzeźbiarskie, lecz otwarcia płaszczyzny obrazu i eksperymentowania z nowym tworzywem i napięciem emocjonalnym związanych z obcowaniem z konkretnym materiałem. Świadczy to o potrzebie eksperymentowania i wychodzenia poza medium malarskie, poszerzania granic.

Podobne próby można odnaleźć w cyklu *Antraktyda*, gdzie artysta zatapiał w błękitnej wodzie papierowy kształt Antarktydy by wypowiedzieć się w ten sposób o katastrofie ekologicznej zbliżającej się do naszej Planety; cyklu *Lustra* gdzie można odnaleźć eksperymenty z odbiciami, percepcją barwy i przestrzeni; obiekt *Stolik* gdzie gra z materiałem i skalą obiektu, efektami optycznymi w odbiciach lodu w wodzie. Są to nie tylko próbami wypowiedzi malarza w innych mediach, lecz służą *zbudowaniu poetyckiej, plastycznej metafory*.

Bardzo ważna w twórczość p. Zbigniewa Rogalskiego jest fotografia, zarówno jako "szkicownik" dla utrwalania eksperymentów w studio jak i baza do realizacji malarskich (*Miasta, Chmury*), jako dokumentacja zdarzeń i przestrzeni (*Konstrukcje, Grób*) a także jako pełnoprawne i docelowe medium przekazu (*10 minut przerwy, Turban, Antarktyda, plakaty teatralne*). Wykorzystuje też znalezione fotografie jako inspiracje do obrazów (*Błyskawice, Pejzaże z dna oka*). Często odnajduję w tych pracach świadomą lub nieświadomą grę znaczeń *aparatu oka - aparatu (fotograficznego)*.

Inną strategię przyjmuje artysta w cyklu *Rysunki architektury*; wyczuwalna jest fascynacja geometrią, konstrukcją rysunku niemal technicznego, cyrklem, linijką, matematyczną proporcją, poszukiwaniem wzoru, modułu. Czy chaotyczna rzeczywistość poddaje się geometrycznemu opisowi, czy jest porządek w naturze, czy można odnaleźć "przepis" na bogactwo form naturalnych? - to ponadczasowe poszukiwania artystów i naukowców. Zbigniew Rogalski wskazuje też inny trop swojej strategii - *mystyfikację twórczą, chęć reprojekowania tego, co istnieje*.

Doświadczenia kreślarsko - konstrukcyjne zostały wykorzystane w cyklach *Tatry, Projekty kamieni, 10 minut przerwy*. W tym ostatnim połączył doświadczenia warsztatowe związane z odnajdywaniem prostych, geometrycznych kształtów przy użyciu linijki i cyrkla z fotografią, a efektem końcowym jest seria wielkoformatowych fotografii aktora w studio z ingerencją

graficzną na powierzchni odbitek. Autor pisze, że *starał się wziąć pod uwagę psychologię poszczególnych scen* – geometria opisująca emocje; zaskakujący efekt 10 minut przerwy *pomiędzy*; kiedy w zasadzie nic się nie dzieje.

Warto jeszcze wspomnieć o interesujących efektach plenerów i projektów, które habilitant organizował i brał udział, a które otworzyły nowe pola eksploatacji artystycznej: w 2018 r. – udział w projekcie: *Technologies of Imagining in Communication, Art and Social Sciences*, PWANI University, Kilifi, Kenia (*Gift* – autorskie warsztaty ze studentami PWANI University, Kilifi, Kenia, działania partycypacyjne); oraz w 2017 r. opieka artystyczna pleneru w Dolinie Pięciu Stawów, organizowanego w ramach wystawy *Relacja Warszawa- Zakopane*, Królikarnia, Warszawa (organizacja szeregu prezentacji oraz dyskusji na forum grupy oraz gości schroniska, wystawa poplenerowa).

Dorobek Zbigniewa Rogalskiego jest interesujący, różnorodny; jest wynikiem ciągłych poszukiwań i eksperymentów; autor nie poprzestaje na wypracowanych sposobach czy technikach, nie „produkuje” prac wykorzystując sprawdzone i wypróbowane metody. Każdy cykl to nowe doświadczenie, inspiracje, obserwacje, media, strategia, technika. W Autoreferacie swoją drogę twórczą dr Zbigniew Rogalski określa jako *splot eksperymentów, zmagania, przeżyć i odkryć, dla których próbuję znaleźć ekwiwalent estetyczny. (...)*, oraz że *potrzeba realizacji dzieła tożsama jest z mocą odkrywania nieznanych dotąd stanów, spostrzeżeń oraz myśli*. Na postawę twórczą Pana Zbigniewa Rogalskiego wpłynęły też min. wykłady i rozmowy z prof. Marią Poprzęcką, z których wyniósł przeświadczenie, że *nie ma jednego, uprawnionego sposobu patrzenia, bo każdy z nas widzi inaczej*.

Niewątpliwym osiągnięciem potwierdzającym wartość artystyczną twórczości Zbigniewa Rogalskiego oraz jej uznanie było umieszczenie 2 obrazów (*Londyn* i *Moskwa*) w opiniotwórczym katalogu *Vitamin P3. New Perspectives in Painting*, wyd. Phaidon oraz przygotowywana publikacja o twórczości Zbigniewa Rogalskiego pod roboczym tytułem *Plamka Mariotte'a*, będącą obszerną monografią jego twórczości pod redakcją dr Aleksandry Łukaszewicz Alcaraz. W publikacji znajdują się eseje Marii Poprzęckiej, Łukasza Gorczyca, Mikołaja Iwańskiego, Jarosława Lubiaka, Zbigniewa Rogalskiego i Tomasza Stawiszyńskiego.

Pełna dokumentacja aktywności artystycznej Pana Zbigniewa Rogalskiego znajduje się w dokumentacji habilitacyjnej.

Twórczość p. Zbigniewa Rogalskiego oceniam to bardzo pozytywnie, jego dorobek jest bogaty i interesujący; jest on artystą czynnie uczestniczącym w życiu artystycznym, prezentującym

się w prestiżowych galeriach w kraju a także za granicą.

### **Nagrody i odznaczenia**

W latach 2015-2019 Habilitant otrzymał stypendium (rezydencję) w Artist in Residence, CCA – Center Cultural Andratx, Hiszpania, w 2017 r.

**Prace w kolekcjach:** FNAC (Fondation National d'Art Contemporain), Paryż, FR; Rubell Family Collection, Miami, US; Susan and Michael Hort Collection, Nowy Jork, US; Burger Collection, Berlin, Niemcy; Sammlung Marx, Berlin, Niemcy; Sammlung Boros, Berlin, Niemcy; Sammlung Olbricht, Essen, Niemcy; Muzeum Sztuki, Łódź; Kolekcja Fundacji Sztuki Polskiej ING, Warszawa; Galeria Arsenał, Białystok; Kolekcja Zachęty Sztuki Współczesnej, Szczecin; Muzeum Tatrzańskie, Zakopane.

Dorobek artystyczny habilitanta spełnia wymogi potrzebne do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego wynikającego z art. 219 Ustawy o nauce i szkolnictwie wyższym z dn. 18 lipca 2018 r.

### **Działalność dydaktyczna, organizacyjna i popularyzatorska**

Zbigniew Rogalski od 2014 r. prowadzi zajęcia w Pracowni Obrazu na Wydziale Malarstwa i Nowych Mediów na Akademii Sztuki w Szczecinie gdzie *stara się dzielić doświadczeniem i intuicją, aby pomóc studentom odnaleźć drogę samorealizacji oraz wzmocnić ich na początku drogi twórczej*. Prowadzi zajęcia na pierwszych latach z podstaw malarstwa, jak i zajęcia poszerzające ten warsztat poprzez realizację malarskich interpretacji istotnych zagadnień współczesnego świata oraz ponadczasowych tematów sztuki. Przygotował program pracowni, prowadzi zajęcia i wykłady, kierował dwukrotnie plenerami studenckimi, organizuje wystawy. Zajęcia realizuje poprzez wykłady wprowadzające, dyskusję, prezentację, konsultacje indywidualne, autokorekty, wizyty w muzeach i kontakt bezpośredni z zaproszonymi artystami. Od roku pracownię prowadzi wraz z dr. Pawłem Książkiem.

Był promotorem 4 prac magisterskich i licencjackich.

Jest odpowiedzialnym i wiarygodnym nauczycielem, który dzięki nieszablonowej wyobraźni i autentyczności potrafi zaszczerpić w swoich studentach nowoczesne myślenie i wiarę we własne możliwości, potwierdzone licznymi sukcesami jego studentów. Można wnioskować, że Pan Zbigniew Rogalski to artysta, który potrafi swoje poszukiwania twórcze przeobrazić

w kreatywny i doskonały proces dydaktyczny. Prace pokazywane przez studentów z Pracowni Malarstwa prezentują wysoki poziom artystyczny dowodząc indywidualnego podejścia mistrza do ucznia.

W ramach działalności artystyczno-badawczej Habilitant bierze udział w projekcie, którego efektem będzie monografia naukowa pt. *Strategie współczesnego malarstwa* realizowana pod kierunkiem dr hab. M. Szymankiewicz. Zadanie badawcze polega na prześledzeniu współczesnych interdyscyplinarnych strategii obrazowania oscylujących wokół relacji malarstwa z innymi dziedzinami sztuki (rzeźba, fotografia, grafika, nowe media, sztuka ulicy etc.), tak więc temat bardzo interesujący Habilitanta.

### **Ocena rozprawy habilitacyjnej**

Dzieło habilitacyjne to cykle *Miasta*, *Miasta-czarne cięcia*, *Łzy* oraz *Tatry* prezentowane na następujących wystawach:

*Luźne wątki* (ze Slavs & Tatars) prezentowane w Galerii Raster w Warszawie w 2018 r., na wystawie *Scarifications* prezentowanej w Galerii Akinci w Amsterdamie w 2015 r., oraz na wystawie *Ósmy kontynent* (z Tymonem Rogalskim) w Zonie Sztuki Aktualnej w Szczecinie w 2019 r.

Kolekcja habilitacyjna składa się z cyklu malarskiego, rysunkowego oraz obiektu przestrzennego, tym samym wskazując na główne wątki twórczości p. Zbigniewa Rogalskiego. Klamrą spinającą jest dla mnie inspiracja psychofizjologią widzenia oraz fotografią jako aparatem fotograficznym porównywalnym do aparatu oka. *Mamy do czynienia z próbą jak najbliższego dotarcia do fizjologii - jak np. u Władysława Strzemińskiego. Widzenie, którego centrum odbiorczym jest mózg, wiąże się w sposób oczywisty z procesami przynależnymi fizjologii. Sposoby widzenia to przecież także drogi widzenia (Ways of Seeing) – drogi, jakie bodziec musi przebyć poprzez skomplikowany układ 250 000 włókien nerwowych prowadzących od siatkówki do mózgu<sup>2</sup>.*

Habilitant wskazuje na subiektywność procesu percepcji, fascynację światłem jako źródłem i warunkiem powstawania obrazu oraz pojęcia filtru, zniekształcenia.

*Miasta*

---

<sup>2</sup>Daria Kołacka, *Sposoby widzenia, czyli szkic o ślepcie (do użytku widzących)*

Realizacje malarskie to efekt eksperymentów ze światłem fizycznym, z prześwietlaniem papieru różnej grubości, przecinaniem i niszczeniem fotografii przedstawiających światło, aby uzyskać efekt podwójnego świecenia. Podobne strategie artystyczne odnajduję u Luccio Fontany – rozcinanie płótna w celu poszerzenia dzieła o kolejny wymiar czy w performace'ach Antoniego Mikołajczyka z palnikiem i metalową płytą rozdieraną ognistym rysunkiem. W pracy nad cyklem *Miasta* materiał szkicowy w postaci fotografii stanowił pierwszy etap pracy. Obrazy *komponowane są światłem, odnoszą się do kondensacji energii miejskiej, do skumulowanej temperatury ludzkiej aktywności*. W cyklu czarnych cięć wykorzystany jest efekt odwrotny, ale i dopełniający – malowanie cieniem, co zostało zainspirowane nocną percepcją miasta.

Prace *Miasta* można także rozumieć w kontekście wskazanym przez Darię Kołacką: *Przedmiot przedstawienia możliwy jest do odczytania na rysunku tylko dzięki uprzedniej wiedzy o jego wyglądzie, opartej na uproszczonym, a zatem „nieprawdziwym” tegoż przedmiotu wyobrażeniu. Pamięć, ze względu na niemożność zapamiętania wszystkiego (tj. niemożność-nie-zapomnienia-niczego), kreuje własne obrazy – w obawie przed zapomnieniem, uogólnia i przydaje nowe szczegóły; przechowuje nieuchronnie fałszywą wiedzę o przedmiotach zapoznanych przez zmysły (...). „Wiedza czysta” jest więc w swej utopijności równa „czystemu widzeniu”<sup>3</sup>. Obrazy *Miasta* odnoszą się do pamięci, wizerunku, wspomnień, emocji związanych z konkretnymi miejscami, miastami.*

Zbigniew Rogalski posługuje się świetnym warsztatem malarskim wspomagany pracą w studio na papierze, z realnym światłem, szkicowo notowanym poprzez medium fotografii. Dlaczego nie poprzestał na tym medium? Ponieważ *świadomie pozostawienie w obszarze estetyki manualności wydaje mi się szczególną wartością biorąc pod uwagę kontekst ludzkiego zapadania się w wirtualne światy oraz poczucie konieczności posługiwania się ich językami*.

### Tatry

Cykl *Tatry* to wykreślane rysunki zanurzone w geometrii oparte na doświadczeniach wcześniejszych realizacji, min. *Studium węgla* czy *Rysunki architektury*. Zbigniew Rogalski wskazuje, że *świadomie zrezygnował z użycia swobodnej, odręcznej kreski aby zminimalizować indywidualizm artystycznej interpretacji (...)* oraz *aby rysunek był klarowny, jak projekt architektoniczny (...); bliżej matematyki niż poezji*. Za Gottfriedem Boehmem: *analiza postrzeżenia przebiega zgodnie z logiką aktywnej selekcji, która obejmuje redukcję bądź*

---

3 Ibid.



łączenie danych zmysłowych w wiązki, przede wszystkim zaś projektującą czynność umysłu, polegającą na formowaniu zbiorów danych w wizualne wzorce i porządki, tj. w wewnętrzne, podlegające kształtowaniu obrazy (...)⁴. Nadal więc pozostaje efektem świadomych decyzji kompozycyjnych. Co zafascynowało autora w wykreślaniu wizerunku gór? Świadomość, że rysownik jest ślepy na obserwowany obiekt, że jego ręka porusza się w mroku niewiedzy.

Podążając za słowami Rudolfa Arnheima: *widzenie nie jest mechaniczną rejestracją obrazu, lecz twórczą czynnością ludzkiego umysłu. Teoretyczna czynność obserwacji obejmuje analizę i syntezę, rozumienie i interpretację tego, co się widzi. Dzięki temu spostrzeganie staje się w końcu obserwacją, złożoną czynnością myślenia, w którym nabiera ono nowych właściwości*⁵. Cykl *Tatry* to właśnie analiza, synteza, rozumienie i interpretacja.

Łzy

Doświadczenie obserwacji obrazu kinowego przez łzy stały się kuszącym motywem do zobrazowania. Habilitant przeprowadził szereg eksperymentów w studio by znaleźć jak najlepsze rozwiązania plastyczne odtworzenia tego efektu: wodne filtry umieszczone na obiektywie, oleiste imitacje łez, fotografia pod światło, eksperymenty laserunkowe na płótnie. Porażka tych prób zaowocowała w przyszłości realizacją tego projektu w technice haftu. Autor traktuje tę pracę jako *przestrzenny obraz, rysunek opisujący psychologiczny aspekt widzenia przez załzawione oko*. Eksploatuje efekt optyczny przynależny oku jako aparatowi w kontekście efektu końcowemu – postrzegania, rozumienia, wiedzenia. Zagadnienie relacji „widzenie” – „wiedzenie” opisał Ernst Gombrich w książce *Sztuka i złudzenie*. Dzieje sztuki autor ten postrzega jako stopniowe odchodzenie od wiedzy (sztuka pierwotnych i starożytnego Egiptu oraz dzieci) i zmierzanie ku „widzeniu czystemu”, do jakiego aspirował impresjonizm. W pracach Zbigniewa Rogalskiego dostrzegam chęć wyabstrahowania właśnie „czystego widzenia” popartego percepcją innych zmysłów (zmysłu dotyku, poczucia przestrzeni)⁶.

*Widzenie jest ślepe w samym źródle widzenia – w miejscu, w którym widzenie się dokonuje:*

---

4Gottfried Boehm, *O obrazach i widzeniu. Antologia tekstów*, wyd. Universitas 2014

5Rudolf Arnheim, *Sztuka i percepcja wzrokowa. Psychologia twórczego oka*, Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2004

6Ernst Gombrich, *Sztuka i złudzenie*, Warszawa 1981

*siatkówka zbierająca w sobie promienie światła sama jest niewidoma, zaś źrenica to czarna dziura. Biel białkówki to ślepotą, miłość i śmierć. Biel – suma wszystkich barw.*<sup>7</sup>

Klamrą spinającą kolekcję habilitacyjną jest zagadnienie percepcji wzrokowej i jej zakłóceń w kontekście fizjologicznym jak i psychologicznym. To, co nazywamy *widzeniem* jest wypadkową wielu czynników, często specyficznych dla danego odbiorcy. Przytaczając słowa autorytetu w tej dziedzinie – Rudolfa Arnheima: *związek naszych świadomych wrażeń z tym, co dochodzi do kory mózgowej z oka jest bardzo odległy – 90 % tego, co widzimy, mózg wytwarza wewnątrz.*<sup>8</sup> - co stanowi źródło nieustających poszukiwań Habilitanta.

Kolekcja habilitacyjna jest wielowątkowa, zaskakująca, interesująca i świadczy o poszukiwaniach artystycznych oraz próbach znalezienia nowych środków wyrazu adekwatnych do przekazu artystycznego. Habilitant w swoich eksperymentach doskonale wykorzystuje efekty psychologiczne i fizjologiczne procesu widzenia wspierane świetnym warsztatem malarskim oraz namysłem koncepcyjnym.

## **Konkluzja**

Zbigniew Rogalski ma w swoim dorobku osiągnięcia artystyczne stanowiące znaczny wkład autora w rozwój dyscypliny artystycznej oraz wykazuje się istotną aktywnością artystyczną i badawczą. Jest artysta twórczym i dojrzałym; ciągle poszukującym. Posiada także wystarczające doświadczenie pedagogiczne i organizacyjne na Uczelni. Niniejszym stwierdzam, że spełniają p. Zbigniew Rogalski spełnia wymogi art. 219 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Popieram wniosek Rady Wydziału Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie o nadanie Panu dr Zbigniewowi Rogalskiemu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.



---

<sup>7</sup>Daria Kolacka, *Sposoby widzenia, czyli szkic o ślepotcie (do użytku widzących)*

<sup>8</sup>Rudolf Arnheim, *Sztuka i percepcja wzrokowa. Psychologia twórczego oka*, Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2004